



Warszawa, 24 grudnia 2011 r.

Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Państwo
Małgorzata i Jan Banachowie

*Wielce Szanowni Państwo,
Pogrążona w żałobie Rodzino!*

Z wielkim bólem przyjąłem wiadomość o śmierci Państwa syna sierżanta Krystiana Banacha, który zginął, wraz z czterema towarzyszami broni, służąc w X zmianie Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie.

Przyjmijcie Państwo moje najszczerze kondolencje i wyrazy współczucia. Jako rodzic wiem, że strata dziecka jest najgorszym doświadczeniem, jakie może spotkać każdego z nas. Myślami łączę się również z siostrami i braćmi sierżanta Krystiana Banacha – Danielem, Joanną, Martą, Mileną, Konradem, Anną, Kamilem, Aleksandrą i Piotrem.

21 grudnia 2011 roku odszedł od nas nie tylko dzielny żołnierz Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, ale też bardzo młody człowiek, który z wielką odwagą i zaangażowaniem wypełniał zadania w jednym z najniebezpieczniejszych rejonów świata. Niosąc pomoc społeczności afgańskiej, chroniąc ją, każdego dnia narażał swoje życie. Pomimo młodego wieku dał się poznać jako dojrzały i solidny żołnierz. Przekazuję moje najwyższe wyrazy uznania i szacunku dla Jego odwagi i poświęcenia.

Dziś te słowa nie ukoją cierpienia, lecz pragnę podziękować Państwu za wychowanie wspaniałego i dzielnego człowieka, który potrafił wziąć na siebie odpowiedzialność za bezpieczeństwo i życie innych. Człowieka, który nosząc mundur wojskowy okrywał go chwałą i godnie reprezentował nasze państwo.

Jako Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, w imieniu wszystkich Obywateli, oddaję hołd sierżantowi Krystianowi Banachowi. Nie zapomnimy Jego ofiary, będziemy pamiętać o Jego życiu poświęconym Ojczyźnie i oddaniu w walce dla pokoju.

Cześć Jego Pamięci!

Bronisław Komorowski